

Gate" zasugerowaną Gayowi przez Swifta. Semantyczne teorie Empsona były ostro atakowane przez grupę krytyków chicagowskich.

Najwięcej uwagi poświęca jednakże Hyman I. A. Richardsowi i teorii tzw. „symbolicznego działania“ Kennetha Burka. Richards zainicjował około roku 1924 teorię „krytycyzmu praktycznego“, która zwracała się przeciw krytyce impresjonistycznej i subiektywnej. „What Richards aspired to, in other words, was no less than advancing the territory of science, with its objective data experimentally obtained into the field of poetry...“ („To, do czego dążył I. A. Richards, było, innymi słowy, co najmniej przeniesieniem doświadczalnie zdobytych obiektywnych danych naukowych na teren poezji...“). Swą eksperymentalną metodę wypróbował Richards wśród studentów uniwersytetu w Cambridge i w Pekinie, gdzie wykładał przez wiele lat literaturę angielską. Rezultatem jego doświadczeń były prace tego typu, co *Practical Criticism, Interpretation in Teaching*. Szukając w różnych dziedzinach wiedzy danych naukowych dla swych koncepcji, zainteresował się również antropologią i etnologią. Czytelnika polskiego niewątpliwie zainteresują bliskie kontakty Richardsa z polskim uczonym Bronisławem Malinowskim, któremu, jak twierdził, wiele zawdzięczał w dziedzinie etnologii. Już w latach trzydziestych skłania się Richards do semantyki. Studia semantyczno-logistyczne kontynuował w Ameryce, dokąd wyjechał w roku 1939. Przejście Richardsa od teorii neopozytywistycznych do semantyczno-logistycznych jest zjawiskiem symptomatycznym dla amerykańskiej krytyki i teorii literatury.

Dokonawszy wnikliwego przeglądu teorii literackich objętych wspólnym mianem „współczesnej krytyki literackiej“, dochodzi Hyman do swej ostatecznej konkluzji, którą jest tzw. teoria integracji. W swej obszernej, blisko 400 stron wynoszącej pracy poświęca jej miejsca nie-

wiele. Usiłuje udowodnić, że integracja obejmująca różne współczesne kierunki badawcze nie jest równoznaczna z eklektyzmem. Proponuje stworzenie systemu metodycznego skonstruowanego na podstawie omawianych w pracy *The Armed Vision* różnorodnych teorii. Musi to być system konstruktywny, jakim odznaczają się metody jednokierunkowe. System ten może być zbudowany poprzez kooperację grup badawczych i kolektywną pracę przedstawicieli najróżnorodniejszych kierunków i teorii. Zdaje sobie przy tym autor sprawę, że musi tu wykluczyć teorię marksistowską, choć chętnie widziałby ją jako „oprawę“ (*frame-work*) w swej teorii integracji. W zasadzie widzi tę przyszłą swoją teorię jako system pluralistyczny i jako „krytycyzm ciągły“.

Teoria integracji Hymana jest raczej systemem postulowanym i metodologią proponowaną, nie przedstawia wyraźnie określonego systemu, dlatego też nie można jej bliżej zdefiniować i traktować jako nową zdobycz teorii literatury.

Wanda Lipiec

Dragiša Živković, TEORIJA KNJIŽEVNOSTI ZA GIMNAZIJE I SREDNJE ŠKOLE, II izd., Sarajevo 1958, ss. 248.

Czytelnicy „Zagadnień Rodzajów Literackich“ mieli już okazję (w t. II, z. 1) zapoznać się z nazwiskiem Dragišy Živkovića, jugosłowiańskiego profesora teorii literatury na uniwersytecie sarajewskim. Z dotychczasowego dorobku uczonego najpoważniejszymi pozycjami są: *Początki serbskiej krytyki literackiej. 1817—1860* (rozprawa doktorska)¹ oraz *Teoria literatury*, która stanowi przedmiot niniejszego omówienia. Ostatnia praca jest w zasadzie podręcznikiem przeznaczonym do użytku szkół średnich i gimnazjów jugosłowiańskich. Ten określony odbiorca książki ściśle przeto wy-

¹ D. Živković, *Počeci srpske književne kritike*, Beograd 1957, s. 401.

znaczył zakres przedmiotu rozważań, zwięzając go i przykrawając do konkretnych potrzeb szkoły. Zaważyło to i na materiale przykładowym książki, czerpanym przede wszystkim z literatury jugosłowiańskiej, a z kolei na konstrukcji i formie wykładu, rekapitulowanego po każdym rozdziale w odpowiednie *résumé* i ćwiczenia². Tak więc praca obejmuje problematykę związaną z szeroko rozumianą teorią literatury w ujęciach popularno-podręcznikowych; ogólna teoria literatury nie została jeszcze opracowana w Jugosławii, jakkolwiek już przed kilku laty zagrzebska sekcja towarzystwa filologicznego zapowiedziała zbiorową pracę z tej dziedziny.

Nie wdając się w szczegółową analizę obu wydań szkolnych *Teorii* (I wyd. 1955), warto zwrócić uwagę na jedną dość charakterystyczną zmianę. Otóż poza obecnym podręcznikiem znalazły się, chyba przydatne z punktu widzenia potrzeb szkoły, rozważania m. innymi o realizmie, budzące (jak zresztą wszędzie ów problem) pewne wątpliwości wśród jugosłowiańskich recenzentów³. Z drugiego wydania wypadł także rozdział o kompozycji i języku dzieł piśmienniczych, zdaniem autora nie wchodzący w obręb teorii literatury (s. 6).

We Wstępie autor zajmuje się sprecyzowaniem zadań współczesnej teorii literatury i jej pozycji w kręgu badań literackich. Akcentuje przy tym, zgodnie z utartym poglądem, podział nauki o literaturze na teorię literatury, krytykę literacką i historię literatury, podkreślając ściśle związek teorii literatury z konkretnymi badaniami historycznoliterackimi.

² M. innymi zarzucono autorowi skłonność do teoretyzowania i trudność wykładu, szczególnie dla uczniów niższych klas, por. V. Marinović, *Kakva nam treba „nauka o književnosti“*, „Literatura“, Zagreb 1957, nr 1, s. 92—95 i D. Prica, *Dve napomene...*, „Književnost i jezik“, 1958, nr 7—8, s. 407.

³ Aleksandar Flaker, *O realizmu*, „Umjetnost riječi“, 1958, nr 2, s. 49.

Po omówieniu ogólnych założeń dawnych poetyk, starożytnej i romantycznej, autor próbuje naszkicować zadania badawcze współczesnej teorii literatury. Sprowadzają się one zatem do uznania dzieła literackiego za indywidualne przeżycie przez twórcę świata, w którym rządzi obiektywne prawa rozwoju historycznego. Nietrudno przeto nazwać przyporządkowany takim założeniom system filozoficzny materializmem dialektycznym, chociaż uwarunkowana nim dyrektywa metodologiczna nie zawsze znajduje swoje uzasadnienie w niektórych twierdzeniach autora. Živković rozpatruje problemy według schematu tradycyjnego dla tego typu prac. W rozdziale pierwszym zajmuje się zagadnieniami stylistyki jako nauki o literaturze i języku. Wychodząc z założenia, że badanie stylu w obrębie gramatyki, zajmującej się ogólnymi prawidłowościami języka, nie wystarcza dla rozważań teoretycznoliterackich, definiuje styl jako specyficzny system wypowiedzi artystycznej (s. 18). „Pod terminem stylu rozumiemy jedność wszystkich myślowych, emocjonalnych i innych psychicznych cech pisarza wyrażonych w dziele za pomocą jemu tylko właściwych sposobów — styl ten wyraża się w wyborze opisywanych przedmiotów, w postawie, jaką zajmuje pisarz, oraz w doborze środków językowych... Jednym słowem pod terminem stylu rozumiemy jedność treści i formy w dziele literackim“ (s. 21). Živković ostatecznie dochodzi w swej roboczej definicji do podstawowej zasady marksistowskiej teorii literatury, chociaż brakuje tu jednego elementu: podkreślenia prymatu treści nad formą. Brak także uściślenia pojęcia treści. Już w tych rozważaniach o stylu dostrzega się lekko zmodyfikowaną psychologiczną koncepcję teorii literatury, a mianowicie eksponowanie w opisie i w interpretacji zjawisk literackich — motywacji psychologicznej. Ilustruje to przykładowa analiza trzech wierszy poświęconych temu samemu tematowi (opis wieczoru). Odrębności stylu

cytowanych liryków determinują rozmaite stany psychiczne, a raczej indywidualność psychiczną twórcy, która ujawnia się w warstwie leksykalnej, obrazowej itp. utworów. Niedostatek analizy jest tu chyba widoczny, skoro nie uwzględnia się złożonego czynnika historycznego, który kształtuje ten czy inny model literatury, ukazujący m. innymi charakterystyczny dla danego okresu sposób odczuwania, a zatem cały zespół środków formalnych.

W drugiej części autor omawia język literacki. To zagadnienie rozpracowuje w czterech rozdziałach: Konkretność, Emocjonalność, Rytmiczność oraz Przeobrażenie, pełnia i szersze znaczenie języka literackiego. Specyfikę języka dzieł literackich autor próbuje bliżej określić przez przeciwstawienie go językowi naukowemu i codziennemu.

Posługuje się tu wyznacznikiem funkcyjnym: różnorodność celów warunkuje odmienny sposób przeżywania i opisu rzeczywistości (s. 32 n.). Te rozległe rozważania na temat różnic między językiem literackim a naukowym i codziennym, prowadzące do bliższego określenia języka artystycznego, sugerują w niektórych punktach wywodu pewne koncepcje formalistycznej szkoły, jakkolwiek Živković nie sprowadza dzieła literackiego do systemu chwytów. Wydaje się, że akcentowanie przez autora wyznacznika funkcyjnego zbliża go do pojęcia języka artystycznego w rozumieniu strukturalistyczno-formalistycznym. Ujęcie podręcznikowe uniemożliwiło zapewne dopowiedzenie do końca własnych przemyśleń. Zagadnienie związków rzeczywistości z fikcją literacką zostało tylko marginesowo rozpracowane, m. innymi w rozdziale o emocjonalności języka literackiego. Nie ma u Živkovića upraszczających twierdzeń typu: literatura = świadomość społeczna, ale autor nie tylko uznaje takie stanowisko, lecz co więcej, konsekwentnie stosuje skalę ocen i kryteriów odpowiadającą takiemu pojmowaniu literatury. M. innymi zupełnie jasno

precyzuje społeczną rolę artysty i potrzebę jego zaangażowania się po stronie pozytywnych, w sensie ogólnoludzkim i narodowym, wartości. Podkreśla również humanistyczny charakter sztuki.

„Każdy artysta w swym dziele głęboko współżyje z tym wszystkim, co raduje lub boli człowieka i ludzi, sympatyzuje z tym, co jest sprawiedliwe, prawdziwe, dobre i szlachetne, a piętnuje i demaskuje kłamstwo, nieprawdę, tyranie, w ogóle — wszelkie zło. Ten humanistyczny i emocjonalny stosunek artysty wewnętrznia się w różnego rodzaju uczuciach: miłosnym, patriotycznym, społecznym, rewolucyjnym, etycznym, religijnym, estetycznym itp.“ (s. 59).

W wywodach Živkovića zbyt pobieżnie zostało omówione pojęcie obrazu literackiego, jego konstrukcji i funkcji, co jest, być może, spowodowane brakiem rozdziału, który by traktował o stosunku rzeczywistości do fikcji literackiej. Przed rejestrem figur stylistycznych, który stanowi następną część książki, przydałby się obszerniejszy wywód o strukturze treści i kompozycji dzieła literackiego. Te sprawy autor rozważa przy omawianiu poezji, epiki i dramatu. Stąd też część poświęcona figurom stylistycznym jest wyobcowana z toku wykładu i przedstawiona według wzoru poetyki Tomaszewskiego. Autor zadowala się encyklopedyczną notką, nie siląc się na dokładniejsze określenie roli i sensu poszczególnych figur, np. symbolu, w budowie treściowej dzieła.

Osobny rozdział traktuje o wersyfikacji ogólnej i podstawach serbochorwackiej wersyfikacji. Sporo miejsca zajmują w podręczniku kwestie genologiczne. Živković daje obszerny przegląd historyczny rodzajów literackich według tradycyjnej trójpodziałowej klasyfikacji. Za kryterium podziału rodzajów literackich autor przyjmuje ich zewnętrzne (formalne) i wewnętrzne (treściowe) wyróżniki, zaznaczając znaczne pomieszanie ich przyrodzonych właściwości. Akcentuje jednocześnie dawny emocjonalny

wyznacznik rodzajowy. W trzech kolejnych rozdziałach (poezja liryczna, epicka i dramatyczna) zostały obszernie omówione podstawowe zagadnienia gatunków i ich odmian, od ogólnikowej genezy do klasyfikacji i charakterystyki formalno-treściowej.

Końcowe dwa rozdziały są poświęcone opisowi parodii i tawestacji literackiej oraz kilku gatunkom z pogranicza literatury i nauki, jak biografia, autobiografia, pamiętnik, esej. Może dla zwartości kompozycyjnej należałoby przesunąć ten rozdział tuż za ogólny przegląd gatunków i rodzajów literackich.

W sumie praca Živkovića nie pozbawiona pewnych akcentów eklektycznych i tradycyjnych sformułowań jest pozycją ważną i potrzebną w granicach jej przeznaczenia.

Stanisław Kaszyński

Ivo Lapenna, RETORIKO KUN APARTA KONSIDERO AL ESPERANTLINGVA PAROLARTO, II eld. reverkita kaj kompletigita, Rotterdam 1958, ss. 294, 2 nlb.

Wydana w 1950 roku *Retoryka* znanego esperanckiego uczonego i działacza spotkała się z gorącym przyjęciem całego świata esperanckiego. Fakt ukazania się drugiego wydania książki esperanckiej już po ośmiu latach należy do rzadkości i jest znamiem niezwykle dużej poczytności. Prasa esperancka poświęciła dużo miejsca zarówno pierwszemu wydaniu, jak i wznowieniom, podkreślając dający się już od dawna zauważyć brak tego rodzaju publikacji, zajmując się bliżej świetnym językiem książki i jej nowatorstwem polegającym na ustaleniu terminów w dziedzinie nauki dotąd nie znanej esperantu, niestety zbyt pobieżnie ustosunkowując się do zagadnień merytorycznych.

Silny rozwój języka esperanto na przestrzeni ostatnich lat, organizacja coraz

liczniejszych zjazdów już nie tylko o charakterze administracyjnym czy towarzyskim, ale również naukowym, pierwsze próby wkroczenia esperanta na arenę polityczną spowodowały, że język międzynarodowy nie jest już wyłącznie językiem korespondencji, jak to było w pierwszych okresach jego rozwoju, lecz w coraz większym stopniu staje się środkiem porozumienia w bezpośrednich kontaktach ludzkich. W tej sytuacji powstała konieczność bliższego zajęcia się „zewnątrzną” stroną wypowiedzi esperantysty, szczególnie wypowiedzi publicznej.

Temu zadaniu stara się sprostać książka Lapenny. Konkretny cel publikacji i niejednolity poziom umysłowy czytelnika esperanckiego nadały *Retoryce* charakter popularnonaukowy. Nie znaczy to wszakże, że praca Lapenny jest wyłącznie zbiorem praktycznych wskazówek dotyczących publicznego wystąpienia esperantysty. Autor ma ambicje sięgające o wiele dalej: pragnie omówić podstawowe zagadnienia teoretyczne związane z retoryką, w krótkim zarysie przedstawić jej historię, zająć się szerzej samym materiałem lingwistycznym.

Pierwsza część pracy szczegółowo omawia zagadnienia powstania języka, czynników wpływających na jego rozwój, powstawania wielkich „języków społecznych”, stosunku języka do myśli.

Tak szerokie omówienie kwestii związanych z językiem autor uzasadnia we wstępie faktem, że język jest podstawowym twórczym mowcy. Zaskakujące jest jednak podejście do tych zagadnień od strony historyczno-socjologicznej. Wszelkie uwagi dotyczące wymowy czy stylu zostały włączone do rozdziału o kulturze językowej mowcy w części poświęconej retoryce właściwej. Oczywiście budzi to duże zastrzeżenia.

Omawiając historię powstania i rozwoju języka autor stara się udowodnić, że wbrew utartym przekonaniom ewolucja ludzkości przebiega od wielkiego rozdrobnienia językowego poprzez ciągłe zlewianie się jednych języków, a wymie-